



Warszawa 20.08.2011 r.

Zarząd Krajowy
 ul. Emilii Plater 55/81
 00-113 Warszawa
 tel./fax: +48 22 620 69 66
 E-mail: poczta@racja.org.pl , www.racja.org.pl

Redaktor naczelny Polska Głos Wielkopolski
 Adam Pawłowski
 a.pawlowski@glos.com tel. +61 860-60-70.

W dniu wczorajszym ukazał się w wydaniu internetowym „Głosu Wielkopolskiego” artykuł autorstwa Tomasza Nyczki pt. „Znamy listy wyborcze Palikota” zawierający nieprawdziwe informacje na temat RACJI Polskiej Lewicy. Autor nie zachował obiektywizmu dziennikarskiego, nie zadał sobie trudu sprawdzenia posiadanych informacji, a do tego uzupełnił je niejako własnymi emocjami, przez co w fałszywym świetle przedstawił RACJĘ PL i jej założenia programowe, co miało na celu zohydzenie wyborcom kandydatów naszej partii w wyborach parlamentarnych.

Proszę redakcję o zwrócenie panu Nyczce uwagi na niewłaściwe postępowanie i zamieszczenie poniższej repliki, która również opublikujemy na naszej stronie internetowej www.racja.org.pl

Ryszard Dąbrowski

Dziennikarz to zawód wymagający przede wszystkim dużego obiektywizmu, stąd nazwanie Tomasza Nyczki tym chwalebny mianem byłoby obrażą dla wielu dziennikarzy uczciwie podchodzących do swojej profesji. Nyczka okazał się niechlujem i leniem, który po prostu nie odrobił lekcji i absolutnie nie przyłożył się do swojej pracy, nie sięgnął do źródeł, nie zapoznał się z założeniami i programem RACJI Polskiej Lewicy (tak wygląda prawidłowa pisownia nazwy naszej partii). Dlatego można nazwać go jedynie pismakiem.

A gdyby pismak Nyczka zadał sobie nieco trudu, to dowiedziałby się, że Roman Kotliński, były ksiądz (co zaznacza z wyraźnym przekąsem), a obecnie redaktor naczelny i wydawca „Faktów i Mitów” (co już Nyczka pomija), co prawda doprowadził do powstania Antyklerykalnej Partii Postępu „RACJA”, ale od chwili jej zarejestrowania NIGDY nie był jej członkiem, a co dopiero przewodniczącym (posiada jedynie tytuł honorowy), tak więc niżej podpisany nie mógł przejąć po nim szefostwa partii, jak to usiłuje wmówić czytelnikowi Nyczka. Po co to robi? Proste: był ksiądz, czyli ktoś w opinii publicznej niegodny, trędowaty, a zatem jego następcą niewiele lepszy. Zresztą, jak wskazują niektóre komentarze, cel – zohydzenie kandydatów RACJI PL – przynajmniej w przypadku aktora Drzewieckiego został osiągnięty. Zastanawia tylko, dlaczego autorzy tych inwektyw uważają, że osoba publiczna, zatrudniana w instytucji budżetowej nie ma prawa do głoszenia własnych poglądów? Tak więc wyborco uważaj na kogo głosujesz, bo przypadkiem pozbawią Cię dobrodziejstw konkordatu, których doznajesz na co dzień, zlikwidują Komisję Majątkową (która nota bene już jest zlikwidowana, acz nie rozliczona), albo, pozbawią Cię opieki kapelanów w wojsku, w policji, w szpitalu, w więzieniu, w straży pożarnej, w służbie celnej, w ZUS-ie, a także w kolejnictwie i w... leśnictwie! Informacja o tym, co powiedział i gdzie Ryszard Dąbrowski czy też co głosi RACJA, podana przez pismaka Nyczkę przypomina tę z Radia Erewań, że pod mauzoleum Lenina w Moskwie rozdają samochody. Wszystko w zasadzie jest prawdą, tylko, że nie pod mauzoleum Lenina, a na Prospekcie Lenina, nie samochody, a rowery i nie rozdają ale kradną. Otóż nie powiedział, tylko napisał i nie na kongresie, ale w tygodniku „Fakty i Mity”, nie chodzi nam o zerwanie konkordatu, bo na dziś jest to niemożliwe, na dziś chcemy przestrzegania go ze strony Kościoła i nie krytykujemy kapelana, tylko jego pozycję i prerogatywy w wymienionych wyżej instytucjach i sute ich opłacanie z budżetu państwa. Być może „Głos Wielkopolski” jest bogatą instytucją i stać go na zatrudnianie kapelana, nie mamy jako partia nic przeciwko temu, nie płaci za to podatnik, a może nawet przydałby się tam, choćby po to, by różnym Nyczkom-kłamczuchom udzielać rozgrzeszenia.

Ryszard Dąbrowski, przewodniczący RACJI PL